

No. 18

XXVI r.
istnienia

Cena numeru
2 00 m. z.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie mk. 4000
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 5000
poza Łódź egz. 220
Konto Pocztow. Kasy
Oszczed. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota dnia 20 stycznia 1923 r.

LUNA

Panienci i piękne Panie!

LUNA

Z powodu karnawalu dajemy obraz p. t.

W noc Karnawałową

6 aktów praktycznych wskazań i pouczeń z uroczą

w roli głównej

ICĄ LENKEFFY

w roli głównej

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. M. LEWAKA.

538 sk

WIELKA ZABAWA TANECZNA

Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”

Odbędzie się w n. edale, dnia 21 stycznia w Sali Strażackiej w Lutomerku.

Początek o godz. 5 po południu.

Program bardzo urozmaicony.

Komunikacja w obie strony zapewniona

Bilety w cenie 3 000 mk. dla Panów i 1 500 dla Pań.

Na powyższą zabawę zaprasza druchów i druchny

Towarzystwo „Sokół” w Lutomerku.

W zagłębiu Ruhry

REJESTRACJA BYDŁA, KONI
I SAMOCHODÓW.

MOGUNCJA, 19 (PAT) Komisja międzykoalicyjna zarządziła rejestrację stanu bydła, koni, samochodów i rowerów. Ponadto zarządzone zostały sekwestry podatków, węgla oraz kilku zastawów w dziedzinie dochodów celnych i leśnych.

NIEMCY CZUJĄ SIĘ POKRZYWDZENI.

BOCHUM, 19 (PAT) Pierwszy burmistrz miasta Bochum wystosował po znanych zajęciach do komendy wojskowej list, w którym żąda prze-

prowadzenia ścisłego śledztwa i protestuje przeciwko postępowaniu władz okupacyjnych. Czynnicy są odpowiedzialni za szkody wynikłe dla mienia i życia obywateli. (Niemcy w czasie swego „po bytu” we Francji nie wyczuli tak „subtelnie”

BOCHUM, 19 (PAT) Rząd niemiecki przeznaczył narazie miliard marek osobom poszkodowanym za straty materialne poniesione z powodu zajęcia zagłębia Ruhry.

ESSEN, 19 (PAT) władze okupacyjne wydały zakaz śpiewania niemieckiej pieśni szowinistycznej „Wacht am Rhein”.

Przygotowania do zbrojnego oporu.

BERLIN, 19.1 (wł) Jak donoszą z kół zbliżonych do rządu niemieckiego ministerstwo Reichswehry dotychczas jeszcze nie wydało rozkazu, aby garnizon wojskowy opuścił Munster.

Decyzja rozstrzygająca w sprawie opuszczenia przez Reichswehrę jest zależną obecnie nie od ministerstwa obrony krajowej, lecz od ministerstwa spraw zagranicznych.

TELEFONEM Z WARSZAWY

SPRAWA KONFISKATY „MYŚLI
NARODOWEJ.

*) Jak donosi „Gazeta Warsz.” epilog konfiskaty i zawieszenia „Myśli Narodowej”, której jak wiadomo nie zatwierdził sąd okręgowy, wskutek skargi prokuratora, rozegra się na posiedzeniu publicznym sądu apelacyjnego prawdopodobnie 22 b. m.

ZMIANA USTAWY O REKWIZYCJI
MIESZKAŃ.

*) Na wczorajszym posiedzeniu komisji prawnej przyjęto zmianę 7 artykułu ustawy o rekwizycji mieszkań, w myśl której mają być w hotelach rekwizowane mieszkania dla posłów i senatorów.

Zmieniono również artykuł 11. w tym kierunku, że przy rekwizycji mieszkań niema zastosowania do posłów i senatorów t. zw. kolejność.

DODATEK DLA URZĘDNIKÓW.

*) Jak donoszą pisma uchwalony na radzie ministrów 40—o proc. dodatek do pensji urzędników, będzie wypłacony bezzwłocznie.

Wysokość poborów w dn. 1 lutego będzie tak sama, jak była w dn. 1 stycznia a wysokość dodatku za luty będzie uchwalona i wypłacona dopiero w ciągu miesiąca.

P. ANUSZ KOMISARZEM DO WALKI
Z DROŻYZNĄ.

*) „Kurier Czerwony” notuje w formie pogłoski że nadzwyczajnym komisarzem do walki z drożyzną ma być mianowany p. Anusz, obecny komisarz rządu na m. Warszawie.

Kupujcie pożyczkę złotą!

Wczorajsze expose gen. Sikorskiego

BEZPARTYJNOŚĆ RZADU.

WARSZAWA 19 (PAT) Dziś pan prezes Rady ministrów gen. Sikorski wygłosił w Sejmie expose, które podajemy w skróceniu:

Wysoka Izbo! Objąłem ster rządów w warunkach ciężkich i niezwykłych, w chwili trudnej i w momencie, który zawisł groźną przestrogą nad Polską, wstrząsając państwem do podstaw. Warunki te tłumaczą jasno, dlaczego stałem przed panami jako człowiek w mundurze, który to mundur nie ma być bynajmniej wyrazem metod wojskowych w rządzeniu i porządkowaniu szablą.

Ta zewnętrzna oznaka mojej osobistej przynależności do armii polskiej niechaj będzie w obecnej chwili dla panów i narodu dowodem, że jestem i pozostanę w sprawowaniu rządu człowiekiem bezwzględnie bezpartyjnym, stając na straży jedynie i wyłącznie dobra państwa oraz dobra Rzplitej będą szczęśliwy, jeśli potrafię stworzyć normalne warunki życia politycznego i jeśli wpłynę na złagodzenie walk partyjnych.

PÓD HASŁEM NAPRAWY RZPLITEJ.

Program rządu, który mam zaszczyt reprezentować, staje pod znakiem wielkiego hasła naprawy Rzplitej.

(Tu omówił gen. Sikorski tragiczne wypadki grudniowe w Warszawie, które mogły za chwila być niezmierzonymi skutkami skonsolidowanego państwa.)

O WYPADKACH GRUDNIOWYCH

Dlatego wprowadziłem dla stolicy stan wyjątkowy. Dlatego pociągnąłem do odpowiedzialności organizacje bojowe, młodzież (?) które uzurpując sobie prawa władzy (?) bezpieczeństwa (?) narażały autorytet państwa na śmieszność. Rząd nie mógł, jakby to chcieli niektórzy, dla rzekomej równowagi zwrócić się z represjami także przeciw masom robotniczym. Te masy ludu, jak i ogół całego narodu bowiem okazały w tej groźnej dla państwa godzinie głębokie poczucie odpowiedzialności, nie dały się sprokoczyć czynnikiem nieodpowiedzialnym do odruchu, jaki nam wówczas groził. Jestem najgłębiej przekonany, że rozpoczęta wówczas wojna domowa dokończyłyby inne niestety obecne czynniki. Polska jeszcze raz stwierdziła, że w swoich masach jest krajem spokojnym, zrównoważonym, spragnionym ładu i porządku i twórczej pracy.

W chaosie walk partyjnych nie umiemy zdobyć się na podporządkowanie interesów własnej ogólnej idei państwa, nie staramy się wytworzyć tej rozumnej przeciętnej, bez której za ten program państwowy ostać się nie może.

WADY SEJMU KONSTYTUCYJNEGO

Mówiąc o przyczynach obecnego stanu

rzeczy w państwie dotknąć muszę pierwszego Sejmu konstytucyjnego. Sejm ten nie umiał nie tety wyłamać się całkowicie z tradycyjnych polskich narowów dawnego sejmikowania. Jak ongiś w Rzplitej szlacheckiej Sejm wydarł królom całą władzę, a każdy jej cień wywołał sprzeciw i deklarację przeciwko rzekomemu absolutum dominium, tak samo nieraz i sejm konstytucyjny występował przeciwko najsłabszym nawet rządowi, odbierając im resztę powagi i siły wykonawczej.

SEJM I RZĄD.

Podstawowym warunkiem pomyślnego powadzenia pracy zbiorowej jest należyty jej rozdział. Ciało ustawodawczemu przysługuje prawo kontroli w postępowaniach rządu w normach konstytucyjnych zagwarantowanych.

Równowaga natomiast i sprawność organizacji państwa wymaga ażeby w zakresie działania władzy wykonawczej nie było pola do ingerencji czy to poszczególnych posłów, czy to tych lub innych ugrupowań.

WADY NASZEJ ADMINISTRACJI.

Armia urzędnicza jest zbyt liczna i często nie stoi na wysokości zadania.

Niewątpliwie administracja nasza wykazała w niejednym wypadku dużo sprawności. Tembardziej jednak należy sobie zdać sprawę z błędów i niedomagań, ażeby je usunąć.

SILNY RZĄD A SAMOWOLA.

Zbyt często nie odróżnia się u nas silnego rządu i wależy od samowoli i urzędnik jeszcze nieuprzytamnia sobie, że jest on sługą a nie panem społeczeństwa, że jest stróżem a nie źródłem prawa.

KRESY I ICH ZNACZENIE.

Utrwaliło się mniemanie w województwie zachodnim, że władza polska wniosła do województwa zachodniego chaos administracyjny, drożyznę i napływ niepożądaną ludności. Ażeby zyskać nam tak ważne Kresy zachodnie musimy to błędne przekonanie obalić. Na kresach wschodnich wprowadzono dotychczas cały szereg rozporządzeń niejednokrotnie wzajemnie się wzajemnie.

Pamiętać musimy, że ziemie kresowe są wałem ochronnym Rzplitej, że ukształtowanie naszych szerokich i otwartych granic olbrzymią odgrywa rolę, dlatego wymagają one szczególnego wyteżenia opieki, której dotąd nie było. Nie osiągnąwszy równowagi gospodarczej tworzą one na pograniczu Polski elementy chwiejne, które dalej tolerowane być nie mogą.

(Dalszy ciąg expose umieścimy jutro.)

przedsiębiorca nie sprowadził dotąd towarów po wysokim kursie walut dni ostatnich. Podwyższenie zatem cen w obecnej chwili byłoby karygodnym przejawem.

Jak sowiety wykonują traktat ryski.

UTRUDNIANIE PRAC POLSKIEJ PLACÓWCE REPATRYJACYJNEJ. PROTEST POSELSKI TWARZY POLSKIEGO

WARSZAWA, 19.1 (AW) Mińskie władze sowieckie utrudniają od dawna pracę tamtejszej polskiej placówce repatriacyjnej. W ubiegłym roku był aresztowany p. Białopiotrowicz, przetrzymano w areszcie p. Mercę pełnomocnika delegacji polskiej dla spraw repatriacji w Mińsku, które go ostatnio, dn. 12 stycznia aresztowali ponownie agenci czerezwyczajki białoruskiej. Razem z nim aresztowano urzędników Misinaata i Kukieła.

Wobec niebywałego zachowania się lokalnych władz sowieckich w stosunku do urzędników polskich, poselstwo polskie w Moskwie złożyło jak się dowiadujemy notę protestującą.

Ponadto dyrektor departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych wezwał po sła rosyjskiego w Polsce p. Oboleńskiego, wobec którego założył energiczny protest z powodu zachowania się urzędników sowieckiej Białorusi. Po zostającego w tak rażącej sprzeczności z poprawnymi stosunkami, jakie panują między Polską a Rosją. W tych warunkach oczekuje rząd polski na leżytego zadośćuczynienia od rządu sowieckiego.

Z OSTATNIEJ CHWILI

PRZEMYSŁOWCY WZYWAJĄ DO BIERNEGO OPORU.

ESSEN 19.1 (AW) Przemysłowcy niemieccy w zagłębiu Ruhr, przy pomocy oddanych sobie urzędników, propagują bierny opór wśród robotników, wzywając ich do zmniejszenia wydajności pracy, skutkiem czego produkcja w Essen stale się zmniejsza.

Ponadto przemysłowcy niemieccy w celach sabotażu używają nadmiernej ilości materiałów kopalnianych, aby, wskutek tego zmniejszenia i braku dowozu, unieruchomić kopalnie.

KTO MIAŁ INTERES W PRZENIESIENIU SYNDYKATU WĘGLOWEGO DO HAMBURGA.

BERLIN, 19.1 (AW) Jeden z członków syndykatu węglowego oświadczył, że robotnicy w zagłębiu Ruhr w uchwale swej sprzeciwili się przeniesieniu syndykatu węglowego z Essen do Hamburga, uważając krok ten za mogący wywołać wprost katastrofalne skutki.

Z powyższego wynika, że przy powzięciu przez syndikat oświadczenia uchwały, grały rolę względy postronne, których ujawnienie byłoby bardzo wskazane, ze względu na wyjaśnienie obecnej sytuacji politycznej.

LITWINI JEDNAJĄ SOBIE PRZYCHYLECZNOŚĆ MIESZKAŃCÓW KŁAJPEDY.

KŁAJPEDA 19.1 (AW) Komendant miasta z ramienia powstańców, wydał do ludności dziś w południe odezwę, która została rozplakowana na ulicach miasta. W odezwie tej rozkazał komendant, aby wszyscy pracodawcy wypłacili swym pracownikom po 5 lirów (pół dolara), jako wynagrodzenie za poniesiony uszczerbek w czasie ostatnich walk. Bezrobotni mają taką sumę otrzymać od magistratu.

Rozporządzenie to ma na celu pozyskanie sympatii ludności robotniczej, która dotychczas zachowywała się z nadzwyczajną rezerwą w stosunku do powstańców.

GABINET ŁOTEWSKI.

RYGA, 19.1 (AW) Utworzenie gabinetu Pałuka, jako gabinetu fachowego, uchodzi tutaj za pewnione. Do gabinetu weszłyby 5 socjalistów i 8 członków stronnictwa mieszczańskich.

Min. Grabski o naszej sytuacji giełdowej.

MARKA POLSKA NIE POWINNA SPADAĆ RAZEM Z NIEMIECKĄ. SPADEK DOLARA I ZAPOWIEDZ DALSZEJ ZNIŻKI. OSTRZEŻENIE DLA KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW.

WARSZAWA 19 (PAT) Dżś w min. skarbu odbyła się pod przewodnictwem min. skarbu Grabskiego konferencja prasowa celem wyjaśnienia obecnej sytuacji giełdowej. Dyrektor P. K.K.P. udzielił następujących wyjaśnień:

Spadek katastrofalny marki niemieckiej w ostatnich dniach jest odbiciem wypadków politycznych zajęcia zagłębia Ruhry i Kłajpedy. Spadek ten pociągnął za sobą obniżenie się marki polskiej, gdyż wrogowie Polski starają się wykorzystać ostatnie wydarzenia na niekorzyść opinii polskiej.

W stosunkach tych nie zaszła jednak zmiana na gorsze. Nie ma najmniejszego powodu, ażeby marka polska miała spadać razem z marką niemiecką. Marka polska spadła w dniach od 15 do 18 z 22 na 38 tysięcy t.j. o 70

proc. Uspokojenie powoli uzyskuje przewagę na giełdach polskich, które dotąd znajdowały się pod wpływem fałszywych wiadomości. Dziś już należy stwierdzić, że marka polska odczepia się od marki niemieckiej. W Warszawie spadł kurs marki niemieckiej w ostatnich czterech dniach z 2 na 1.35, podczas, gdy w tym samym czasie w Gdańsku i Berlinie kurs marki polskiej poszedł w górę t.j. z 50 marek na 74 mk. za 100 mk. polskich.

Dolar spadł dzś z 38 tysięcy na 30 tysięcy i oczekiwana jest dalsza niżka dolara. Dlatego należy przestrzegać przemysł i handel oraz instytucje kredytowe przed zawieraniem transakcji handlowych w czasie haussy walut i kupiectwo przed dostosowaniem cen towarów do ostatnich kursów dolara, zwłaszcza, że żaden

Woda do studni

Jeden z zdolniejszych ministrów naszego Skarbu, mając na uwadze ciągle dopłaty Państwa do gospodarki miejskiej Łodzi, ciągle zabiega fabrykantów o kredyty państwowe, bezustannie zapotrzebowanie na bawalnę, zagranicznych walut, zapotrzebowania, rujnujące naszą walutę, i t. d. nazwał nasze miasto „jątrzącym wrzodem“ na zdrowym ciele Rzeczypospolitej. —

Określenie może nieco za jaskrawe, ale tem nie mniej pod pewnymi względami, ... trafne. —

Ale „jątrzący wrzód“ o ile istnieje, i rozwija się, musi mieć odpowiednie warunki do tego musi mieć odpowiednie słabe i zwyrodniałe tkanki organizmu państwowego, w szczególności zaś... ministerstwa Skarbu, które na to istnieje, aby przysparzać dochody Państwu, a nie strat i niedoborów. —

Niemal wszyscy miejscowi fabrykanci korzystają z miliardowych kredytów, udzielanych przez P. K. P. i oprocentowanych śmiesznie 8—ma procentami, który przynosi Państwu miliardowe straty. —

Weźmy dla ilustracji jedną z transakcyj przeprowadzoną przez jednego z tutejszych fabrykantów S., który, w dniu 15 października ub. r. zdyskontował w Banku Państwa weksli za drobną stosunkowo sumę 50 milionów i za otrzymane z tego źródła 50 milionów zakupił dolarów, i przy ówczesnym kursie dolara — 10,300 mk., dostał 4854 dol.

Kiedy przyszedł dzień 15 stycznia, gdy musiał wykupić weksle wystawione w dniu 15 października, zakupił na giełdzie 50 milionów marek, do czego zużytkował tylko 1618 dolarów bo kurs dolara wówczas wynosił 30,000 mkp., reszta sumy 3236 dolarów, stanowiła czysty zysk fabrykanta, który obliczony w naszej walucie, wynosił okrągło 100 milionów. —

Okrągło 100 milionów straciło państwo, bo pożyczycyło fabrykantowi 4854 dolary, otrzymało z powrotem 1618, wraz ze śmiesznymi ośmioma procentami rocznie.

Tę różnicę 3236 dolarów, czyli 100 milionów, pokryją rzesze podatników... no i maszyna tłocząca banknoty, wytwarzając drożyznę, niedolę, i nędzę setek tysięcy obywateli. —

Takich opisanych powyżej transakcji P.K.P. wykonała tysiące, setki tysięcy rocznie i to jest jedna z najpoważniejszych przyczyn naszych niedoborów.

Dalej mamy Banki. — Utało się u nas mniemanie, zupełnie uzasadnione, iż koncesja na bank to kopalnia złota.

I nie bezzasadnie, powyższe manipulacje z dolarami, frankami, guldenami, złotem czy srebrem, wykonuje aż do znudzenia każdy, kto ma kredyt w P. K. P., zarabiając miliardy — kosztem kraju.

Ameryka, Francja, czy Szwajcaria daje swojemu przemysłowcowi pomoc w postaci kredytu, ale tam pieniądz ma określone znaczenie i państwo na niem nie dokłada miliardów, jak to się dzieje w Polsce.

Dlatego też nieodzowną potrzebą, palącym nakazem chwili jest

1) zamknięcie natychmiastowe kredytu fabrykantom. —

2) zamknięcie kredytu wekslowego bankom. —

Jak wykazują sprawozdania statystycz-

ne około 60 procent produkcji Łodzi idzie za granicę, obcych więc dewiz na kupno bawelny mamy dosyć. —

Skutek zamknięcia kredytu w P. K. P. będzie jeden, mianowicie fabrykanci też zamkną kredyt wekslowy, skutkiem czego zrobi plażę kilkadziesiąt mniejszych „neutralnych“ rycerzy przemysłu i ...po tragedji, a Skarb zaoszczędzi miliardy i nareszcie może położyć się kres drożyznie. —

Wogóle, prowadzenie takiej gospodarki finansowej, jak obecna, zasługuje na naj-

surowsze napiętnowanie, gdyż pożyczać może tylko ten co coś ma, ale zajmować się dolewaniem wody do studni, lub też dyskontem weksli tutejszych multimiljardów, wtedy kiedy samemu się pożyczka i drukuje dniem i nocą banknoty, może robić tylko wróg państwa i narodu.

Nie każdy minister Skarbu polskiego obowiązany jest być Fajanssem, do którego zlewają się płody poronionych pomysłów różnych ryzykantów, uważających nasz kraj, jako wielki szpital wariatów.

A. S.

Podejrzane przygotowania.

Wychodzący w Królewskiej Hucie „Oberschlesischer Kurier“ organ katolików niemieckich na Śląsku Polskim w artykule pod tytułem: „Przed zamachem stanu na niemieckim G. Śląsku“ potwierdza doniesienie o ruchach orgeschowców w niemieckiej części G. Śląska.

Artykuł wskazuje na akcję partji narodowo — socjalnej (Knüppelkuntze), która tero ryzuje dziś prawie cały G. Śląsk. Uzyskanie przez tę partję przy ostatnich wyborach do sejmku pruskiego 20 tysięcy głosów mówi już wiele.

Partja ta jest częścią bojową wszechniemieckiej organizacji robotniczej, a kierowana jest przez b. oficerów pruskich, między innymi przez niejakiego porucznika Bergerhoffa (który w okresie plebiscytowym i podczas powstania górnośląskiego odegrał ważną rolę po stronie niemieckiej.) Nowa ta partja bojowa skupia w sobie przeważnie młode żywioły robotnicze z towarzystw gimnastycznych, które nie mają nic do stracenia, natomiast skłonne są za wsze do nieodpowiedzialnych awantur.

Organizację tę tworzy się napozór niby do walki z żydami. Członkom jej zapewnia się przy pogromach żydowskich bezpośrednio „realne korzyści osobiste“. W gruncie rzeczy jest to jednak organizacja przeciwpublikańska i przeciwpolska.

Otwarcie mówi się już o tem, że z wiosną wybuchnie rewolucja narodowa i że wtedy polski G. Śląsk wróci do Niemiec. Napady tych bojówek na polskich urzędników celnych

i kolejowych na pograniczu świadczą o tem, że i wystąpienie przeciw Polsce jest tam planowane.

W dalszym ciągu dziennik twierdzi, że organizacja ta mogła wzrosć tak szybko i potężnie z powodu bierności policji, która nie przeszkadzała nawet publicznym pochodom tych bojówek i noszeniu broni. Doszło do tego, że bojówki rekwirują hotele na swoje kwatery a na zebrania kawiarnie. Rząd niemiecki wprowadził zapowiedział wysłanie na G. Śląsk osobnego komisarza do zdemobilizowania tych bojówek jednak dotychczas o przyjeździe tego komisarza jakoś nie słyhać.

„Oberschlesischer Kurier“ twierdzi dalej, że organizacja ta wspierana jest materialnie przez górnośląski wielki przemysł niemiecki, czego dowodem jest choćby to, że przywódca tej organizacji Kuntze objeżdżał G. Śląsk samochodem dyrektora zakładów Borsiga.

Dziennik apeluje raz jeszcze do władz, by w interesie ludności robotniczej i kraju organizacje te rozbroił. Poważniejsi robotnicy, zorganizowani w swoich związkach zwrócili się już sami do rządu o energiczną akcję przeciw tym bojowcom, względnie domagali się uzbrojenia związków robotniczych dla samoobrony przeciw tym bandom. Dziennik kończy wyrazami obawy, że według wszelkiego prawdopodobieństwa niemiecki G. Śląsk, a przedewszystkiem obwód przemysłowy stoi w obliczu poważnych wstrząśnień wewnętrznych.

Armja żydowska

Od czasu zwycięstwa pod Jerychem, obywateli w sposób nienotowany przez żaden naród w dziejach ludzkich ani przedtem, ani potem, — żydzi konsekwentnie unikali armji, wojen, bitew, — poczęli strzelać do bezbronych dopiero w Rosji sowieckiej. Tam też obudził się duch wojenny Machabeuszów, — bo oto jak korespondent „Chicago Tribune“ donosi że w Rosji została zorganizowana olbrzymia armja tajemna, aby wziąć w obronę 5—milionową ludność żydowską przed pogromami. (?)

Armja ta zorganizowana została przed rokiem Ma ona wynosić 500,000 żydów uzbrojonych w karabiny maszynowe i zwykłe. Posiada moc amunicji na swoje zapotrzebowanie. Oddziały jej znajdują się w każdym mieście rosyjskim i na Ukrainie.

Do tej potajemnej armji żydowskiej ma należeć każdy żyd od 18 do 50 roku życia. O bliższą tedy, że żydzi w ten sposób subskrybowani mają około 500.000 karabinów, ale 100.000 młodych żydków stanowi serce tej armji.

Żydzi zorganizowali się w obawie przed pogromami, bo i dziś a zwłaszcza na Ukrainie, żydzi żyją w takiej samej trwodze o swoje życie, jak za czasów Denkina czy Petlury. W czasie pokoju ta armja żydowska stara się w miastach odebrać własności żydowskie, jakie skonfiskowano podczas pogromów.

Czy to jednak pomoże. „Dubniński“ chłopów rosyjskich, — to nie mury Jerycha. A za krzywdy doznane prac będą niewatpliwie!

Królestwo Palestyny czy tylko autonomia.

Szwajc. Ag. Tel. donosi z dobrze poinformowanego źródła, że Emir Abdalan, syn króla Hedżasu, a obecnie książe Trans-Jordanji, ma być proklamowany królem Palestyny. W takim wypadku Trans-Jordanja byłaby przyłączona do Palestyny. Nowy król zaakceptuje projekt lorda Balfoura w sprawie sjonizmu, będzie go jednakże komentował uwzględniając życzenia Arabów.

Natomiast z Londynu, zdaje się łącznie z powyższą wiadomością, donoszą:

Ministerjum kolonji wydało urzędowy ko-

munikat, w którym powiedziano: Minister kolei Devonshire przyjął delegację z Arabji i Palestyny i odbył z nią kilkunastodniową konferencję. Minister oświadczył, że chociaż Anglja skłonna jest rozpatrzyć żądania, lecz stanowisko jej będzie zgodne z zasadami Balfoura wyrażonemi w mowie z dnia 9 czerwca 1922 r. W myśl tego żydzi mogą uważać Palestynę za swą siedzibę, nie zaś tylko za miejsce pobytu, gdzie byliby tylko tolerowani. Nie oznacza to jednakże uciemiężenia Arabów, i ograniczenia ich praw.

NA MARGINESIE,**Zydowskie faktory w Sejmie.**

Wiadomo w Polsce i to nie od wczora,
Ze szlachcic musi mieć żyda faktora,
Który we dworze naprzód jest pachciarzem,
Potem dziedzica tajnym sekretarzem,
A choć jest goły i biedny z początku,
Nieraz wyzuje dziedzica z majątku!
To samo dzisiaj nasz Sejm nasładuje
Chociaż z ludowych warstw się rekrutuje,
Ma za faktorów rozmaite Thony
I tym podobne niepolskie ogony.
Lecz gdy kto grzeszy, ten karany bywa:
Zobaczysz Polsko, że cię żyd wykiwa!

Ks. Polak.

WIADOMOSCI Z KRAJU.**Jeszcze jedna kontiskata.**

(k) Pan prokurator uznał za stosowne skonstatować ostatni „Przegląd Poniedziałkowy” wychodzący we Lwowie za artykuł omawiający projekt ustawy p. ministra sprawiedliwości. Skreślono poszczególne zdania pomiędzy słowami:

Przez Sejm obostrzona, — a „rząd socjalistyczny” — „logiki a członków rządu” — „P. Makowskiego” a „nieodbrze się dzieje”. — „Wice-minister Olpiński” a „Dojłdziarz”. — „Czyż wolno” a „swobodę słowa”.

Statystyka zbrodni w woj. lwowskim.

(k) Dzieniki lwowskie zamieszczają statystykę zbrodni w województwie lwowskim w ciągu ostatniego kwartału. Należy m.in. stwierdzić, że zlikwidowano cały szereg bandyckich szajek, operujących na naszym terenie.

W powiecie bobreckim zlikwidowano szajkę Rossa, następnie grupę, złożoną z 16 bandytów, grasującą w powiecie żółkiewskim, jak również bandę „zieloną” operującą w przemyskim i sanockim; wreszcie organizację 14 bandytów, która dawała się we znaki ludności powiatu drohobyckiego.

Ogółem dokonano w województwie lwowskim w kwartale ubiegłym 96 napadów rabunkowych i 45 morderstw. Działalność większych band została w znacznej mierze stłumiona. Członkowie ich znajdują się już przeważnie w więzieniu.

Skradziony obraz Canov.

(k) Przed rokiem powrócił do Warszawy z Petersburga profesor Edward Wrocki, przywożąc ze sobą dwa wagony cennych zbiorów muzealnych.

Dowiedzieli się o tem tak zwani kombi-

natorzy warszawscy i nie dawali profesorowi spokoju, pomimo że ten bał ich się jak ognia. Specjalnie uwagę przechodniów zwracał biust Chrystusa wykuty przez Canovę z marmuru karraryjskiego, oceniony na przeszło 100 milionów marek.

Amatorów kupna było coś ze dwudziestu.

Przed kilku dniami do mieszkania profesora, nawiasem mówiąc w suterynie, zakradli się jacyś nieponie i rzeźbę tę skradli, zabierając prócz tego dywan perski. Należy zaznaczyć, że nagromadzone dzieła sztuki miały być wkrótce wystawione w muzeum.

Ponieważ profesor Wrocki zna wszystkich odwiedzających go amatorów, policja nie będzie miała wielkich trudności z wytropieniem złodzieja. Wśród handlarzy dziełami sztuki, przeważnie ludźmi bardzo bogatymi, wielu jest z przeszłością podejrzana.

Jak walczy lewica.

O napadach bojówek socjalistycznych na działaczy narodowych słyszeliśmy już nie raz i nikogo nie zadziwią te czyny „wolnościowych” postępców.

„Gazeta Poranna” donosi że na zebranie do stowarzyszenia handlowców, ul. Sienna nr. 16 w Warszawie przybył przedstawiciel dziennika „Rzeczpospolita”. Około godz. 11 wieczór przedstawiciel „Rzeczpospolitej” udał się z sali obrad do bufetu, gdzie trafił na dyskusję pomiędzy p. Ciesielskim, z przekonania narodowcem, a socjalistą. Po pewnej chwili w dyskusji wzięło udział szersze grono lewicowców, którzy rzucili się z pięściami na p. Ciesielskiego i w rezultacie zrzucili go ze schodów. Bity p. Ciesielski zwrócił się do nieznanego mu przedstawiciela „Rzeczpospolitej”, a obecnego w pobliżu, z prośbą świadczenia o zajściu, gdyby zaszła tego potrzeba.

W tej chwili koło przedstawiciela „Rzeczpospolitej” znalazła się cała banda pijanych indywiduów z gospodarzem lokalu, niejakim Łaskowskim na czele i obrzuciwszy stakiem obelg zaczęła go bić pięściami. Jakiś osobnik, podający się za oficera rezerwy, zapytał „czy chcesz pan spróbować noża”.

Po chwili wypadli z sali inni uczestnicy zebrania i uwolnili napaśniętego z rąk „towarzyszów”.

Emigracja z Polski w r. 1922.

Podług statystyki „Wanderera”, z Polski wyemigrowało w r. z. 22,580 chrześcijan (21 proc.) i 86,421 żydów (79 proc.). Z tego udało się do Argentyny 48 chrześc. (2 proc.) i 2,209 żyd. (98 proc.); do Brazylii 41 chrz. (16 proc.) i 212 żyd. (84 proc.), do Kanady 2,706 Zjednoczonych Ameryki 19,725 chrz. (22 proc.) chrz. (34 proc.) i 5,242 żyd. (66 proc.) do Stanów i 70,376 żydów (78 proc.); do Palestyny 6,612

żydów (100proc.), do innych krajów 352 chrz. (18 proc.) i 2,352 żyd. (87 proc.).

Budżet miasta bez deficytu.

Wbrew twierdzeniu deputacji o pomoc finansową do Ligi Narodów, popieranym usilnie przez jen. Hakinga, budżet gdański za r. 1922, mimo skrajnej nieudolności administracji Senatu i olbrzymiej armii urzędników i funkcjonariuszów policji, zamyka się zrównoważeniem dochodów z wydatkami.

Fakt ten należy w pierwszym rzędzie za wdzięczać olbrzymiemu rozrostowi gdańskiego przemysłu i handlu po zniesieniu polsko-gdańskiej granicy gospodarczej, i w następstwie tego udziałowi Gdańska w polskich dochodach celnych (600 milj. marek niem.), przejęciu przez Polską administracji kolejowej, tudzież opłacania przez nią połowy wydatków Rady Portu. Bilans gdański wykazuje tak w rozchodach jak i w dochodach kwotę pięciu milionów mk. niem.

Judaica.**Jeszcze jeden cham.**

Szereg chamów żydowskich, którzy dostali się do Sejmu i Senatu, z posłem Kirszbraunem na czele już podawaliśmy. Do tej „galerji” należy senator z Nalewek bankier Szereszewski, o którego chamstwie dowiadujemy się z żargonówki lubelskiej (285).

Było to na bankiecie urządzonym na cześć posłów i senatorów żydowskich przez... studentów Sjonu w Polsce. Co oni mają wspólnego z „wielką” polityką i dlaczego ich nie karci za politykowanie „Rebeatnik”, ani „Nasz Kurjer” — to już tajemnica Izraela.

Na tym to bankiecie poseł „Wacław” (rebe Fajwel) Wiślicki który udaje przed „gojami”, że rozmawia tylko po polsku, popisywał się żargonem.

Wspominany zaś senator Szereszewski po traktował swych „kolegów” z Senatu, jak... cham. Mówił bowiem o nich wobec żydowskiej studentki, że oni „polscy senatorowie oszukali (?) żydów”, że dokonali „chytnej sztuczki” („a chitne szpicel”); że dali „pierwszy policzek”, że popełnili „podłość” („a gemeinhei”).

Oto są kwalifikacje, ujawnione w iście luberskiej mowie, bankiera żydowskiego do zasiadania w wytwornym gronie kwiatu inteligencji powagi polskich mężów stanu.

Jest to takie samo chamstwo, jakie ujawnił już kolega Szereszewskiego wspomniany Felwel Wiślicki, który w Sejmie podczas przemówienia wybitnego posła wykrzykiwał ordynarnie, jak jego koledzy po fachu w hali targowej lub jak fanatyk chasydski w bóżnicy.

Tak to znieważają Sejm i Senat „wybrani” żydzi.

JACK LONDON

5)

Straszne wyspy Solomonowe.

Gdy wszyscy udali się na spoczynek, Bertie był jedynym na okręcie, który całą noc prze siedział na czatach, wyczekując każdej chwili jakiejś nowej niebezpiecznej przygody. Trzy następne dni inoce, kapitan ze swoim pomocnikiem zapijali się zimną herbatą a Bertie bezustannie czujną straż sprawował.

Wreszcie Arla zarzuciła kotwicę koło Reminge Planation na Guadalcanor, a Bertie z prawdziwym westchnieniem ulgi opuścił burzliwy pokład statku i uścisnął dłoń Mr Harrwella, kierownika plantacji. Ten był już uprzedzony przez kapitana Malu o przybyciu gościa spragnionego niezwykłych wrażeń, toteż pospieszył go zapewnić, że lada dzień spodziewane są groźne rozruchy w plantacjach, ale radzi nie alarmować się zbytnio, gdyż on sam bynajmniej nie przywiązuje do tego wagi.

— Ilu... ilu... czarnych ma pan tu w plantacji? — spytał Bertie, czując że serce w nim zamiera.

— Pracuje ich tu czterystu — odpowiedział swobodnie Harriwell, — ale trzech nas, licząc w to pana, oraz kapitan i jego zastępca z Arli damy im radę bez wątpienia.

W tej chwili Bertie zauważył wchodzące go magazyniera, Mc Tadisha, który w niezwykłym wzburzeniu zwrócił się do kierownika plantacji.

— Panie Harriwell, jestem człowiekiem żonatym i wobec groźnych wypadków proszę o natychmiastowe zwolnienie mnie z obowiązków. Ze krwawy bunt każdej chwili rozpętać się musi widzę to jasno, jak widzę pański nos przed sobą. Pogrom to będzie straszny; powtórzę się drugie Honono.

— Co to za okropności działy się w Honono? — spytał drżącym głosem Bertie.

On ma myśli plantacje w Honono, na Ysabel — pospieszył objaśnić go Harriwell.

Murzyni wymordowali pięciu białych, za władneli statkiem, zabili kapitana i jego zastępcę i uciekli na Malaitę. Ale ja stale powtarzam,

że tamci wszyscy byli nieostrożni w Honono. O! my się nie damy zaskoczyć nieprzygotowani to pewne. Ale choź pan panie Arkright z nami na werandę i rozejrzyj się po okolicy.

Bertie był tak zaabsorbowany kombinacjami, w jaki sposób mógłby się najprędzej prze dostać do domu komisarza rządowego w Tuladze, że nie mógł się oddać swobodnej kontempolacji widoku. Z tych niepokojących myśli oknał go świst kuli przelatującej tuż za jego plecami, oraz gwałtowne szarpnięcie za rękę przez Mr Harrwella, które mu omal nie wywichnęło ramienia.

— Niewiele brakowało stary druhu, a byłaby cię kula dosięgła. Jakże pana przepraszam, za to niefortunne wyprowadzenie go na werandę. Ale któż mógł przypuszczać! W biały dzień. Coprawda, także w biały dzień, o tu w tem miejsce, sprzątneli mego poprzednika. Kula mózg mu rozsądziła, tak, że aż ściany werandy obryzgał. Ot tam, ta ciemna plama na lewo od schodów.

(D. c. n.)

ZYGZAKI

Jak się bawią męnerzy magistracki

W środę w nocy w kabarecie „Kakadu“ (Hotel Manteuffla) w instytucji najbardziej popieranej przez męnerów magistrackich (vide dr. Stupnicki et consortes) przy pewnym stoliku, gdzie siedziało grono mężczyzn i jedna kobieta między p. dr. E. Weisbergiem kierownikiem wydziału podatkowego łódzkiego magistratu, redaktorem organu P. P. S. „Łódzianina“ b. kierownikiem urzędu mieszkaniowego, a p. Nullusem współpracown. „Głosu Polskiego“ powstał spór. Dr. E. W. zarzucił p. A. N., że ten zachował się niewłaściwie wobec kobiety. W rezultacie p. dr. E. W. strzelił do p. A. N. lecz chybił. Policja spisała protokół. Jednak nie odważono się na aresztowanie wysokiego dostojnika magistrackiego. Urzędowi policyjnym zabroniono informować o tem zajęciu prasę i pomimo zapytywań z naszej strony nie otrzymaliśmy w tej sprawie odpowiedzi.

Naturalnie, że gdyby strzelał ktoś należący do obozu prawicy wszystkie pisma lewicowo-żydowskie pisałyby, że „chjema morduje ludzi“ „bojówka endecka“ e.c.t. sprawę wpakowaliby do więzienia i aresztowaliby pozostałych członków Twa „Rozwój“ będących jeszcze na wolności. Ponieważ sprawa dotyczy członka P. P. S. i dygnitarza magistrackiego koniec włożono w wodę i cicho sza...

X X.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

20 stycznia Sobota Fabjana.
Wschód słońca 7 m. 39
Zachód g. 5 m. 51

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Człowiek z budki sufferera“
Spół Pracow. Państw. (Sienkiewicza 40)
„Safo“
Teatr „Scala“ (Cegielniana 13)
„Ranco“
„Casino“ (Piotrkowska 67)
„Męczennica miłości“
„Luna“ (Przejazd 1)
„Córka Faraona“
„Odeon“ (Przejazd 2)
„Czarna koperta“
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Tragedja skrzypka“
„Nowości“ (Piotrkowska róg Główniej)
„Haroni“.

— Kalendarzyk historyczny.

1320 Koronacja Władysł. Łokietka w Krakowie.
1826 Zgon Stan. Staszica.

Wiadomości bieżące

— Herby i pieczęcie m. Łodzi.

Zarząd Zw. Miast Polskich, przystępuje do wydania „Monografii o herbach i pieczęciach miast polskich“ z odbitkami fotograficznymi rysunków tych herbów i pieczęci, zwrócił się m.in. do Magistratu m. Łodzi z prośbą o nadesłanie materiałów, odnoszących się do herbów i pieczęci Łodzi, a będących w posiadaniu miasta. Opracowanie „Monografii“ powierzone dr. Gumowskiemu, dyrektorowi Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu.

Archiwum m. Łodzi nie posiada jednak żadnych aktów, dokumentów lub materiałów naukowych i historycznych, dotyczących herbów i pieczęci naszego miasta z czasów polskich. Najdawniejsze akty miejskie pochodzą z r. 1794 i nie posiadają oddzielnych pieczęci. Osoby, które posiadają wspomniane materiały w swych zbiorach prywatnych, proszone są o łaskawe zgłoszenie się do Magistratu m. Łodzi Pl. Wolności 14, pokój 26 w godz. 8-12.

— Wystawa fotograficzna w Poznaniu.

Zachodno-Polski Związek Fotografów Zawodowych organizuje w Poznaniu pierwszą wszechpolską wystawę fotograficzną oraz wszechpolski zjazd fotografów. W związku z tem Związek Fotografów zwrócił się do Magistratu m. Łodzi z prośbą o podanie adresów samodzielnych fotografów, handlowi artykułami fotograficznymi, instytucji roentgenowskich przy szpitalach i t.p. Osoby zainteresowane proszone są o łaskawe zgłoszenie do Magistratu, Pl. Wolności 14, pokój 26, w godz. 6-12.

— O rozładowanie wagonów.

b) Jedną z zasadniczych przyczyn katastrofalnego stanu nierozładowanych wagonów na stacji Łódź-Fabryczna jest postępowanie handlarzy węgla. Handlarze ci nie rozładują wagonów w ciągu 7-8 dni, czekając na odpowiednich nabywców, przeto stale jest dość znaczna ilość nierozładowanych wagonów.

Jednym ze środków zapobiegawczych byłoby wydanie rozporządzenia o przymusie rozładowania wagonów w ciągu 48 godzin, i to pod karą rekwizycji węgla, oraz skierowanie wagonów na sąsiednie stacje Karolew i Chojny, które są puste. Nie podobałoby się to jedynie przemysłowcom, gdyż przewóz na te stacje kosztuje więcej, niż na dworzec Łódź-Fabryczna. Aby ostatecznie sprawa tej kres położyć, bawi w Łodzi specjalna komisja, złożona z przedstawicieli 3 dyrekcji kolejowych.

— Z „Widzewskiej manufaktury“.

a) „Widzewska manufaktura“ uruchomiła już przeszło 30,000 wrzecion i pracuje na 3 zmiany, ponieważ zarówno monterzy w dziale elektrowni, jak i fachowcy przedzalnicy pracują w szybkim tempie w dzień i noc, przeto stan normalny fabryki będzie przywrócony najpóźniej za 2 miesiące. Przy uruchomieniu fabryki pomocnym był bardzo kapitał angielski uzyskany na dogodnych warunkach.

— Podwyższenie opłat za leczenie.

b) Za leczenie i utrzymanie chorych w szpitalach prywatnych ustanowiono następujące opłaty z dn. 1 stycznia rb. Za leczenie chorego na oddziałach chirurgicznych w szpitalu Poznańskich i ewangelickim 8,000 mk. dziennie, na oddziałach wewnętrznych 7,000 mk. Za leczenie dziecka w szpitalu Anny Marii na oddziale wewnętrznym 4,500 mk., na chirurgicznym 5,000 mk. Za leczenie umysłu chorego w szpitalu „Kochanówka“ 7,000 mk.

— Poradnia dla matek.

b) Na wniosek przewodniczącego w. z p. Iana wnika Joela, delegacja tego wydziału postanowiła zorganizować 3 przychodnie, w których udzielać będą przez specjalistów lekarzy rady i wskazówki, jak chować i żywić dzieci.

— Tępienie przemytników.

Sprawę nagród za zwalczanie przemytnictwa uregulował Sejm Ustawodawczy we wrześniu z. r. Dopiero teraz jednak ustawa ta nabiera mocy przez ogłoszenie w „Dzienniku Ustaw“.

Według tej ustawy nagrody za współudział w wykryciu przestępstwa przemytnictwa lub też za uniemożliwienie przemytu wynoszą: w razie przytrzymywania przestępcy i towaru od 40 do 75 procent wartości przemytu w razie przytrzymania samego tylko towaru od 30 do 60 procent wartości.

Do nagród uprawniony jest każdy bez względu na to, czy w sferze jego obowiązków leży zwalczanie przemytnictwa, czy też nie. Wysokie nagrody przyznane ustawą prawdopodobnie wpłyną korzystnie na pomoc ludności przy zwalczaniu przemytnictwa.

— Ambulatorjum dentystyczne.

b) Na ostatnim posiedzeniu delegacji wydziału zdrowotności publicznej postanowiono urządzić w 2 punktach miasta ambulatorja dentystyczne, a mianowicie: w pierwszym miejskim ambulatorjum lokalu pogotowia ratunkowego, gdzie ustawione będą 2 fotele. Termin otwarcia wspomnianych gabinetów wyznaczone na 1-szy lutego. Do ambulatorjum zaangażowane zostaną 3 dentyści.

— Chleb dla swoich.

c) Wydział plantacji Miejskich zaprojektował budowę zakładów jadalnych: mleczarni, cukrowni, restauracji, w parku ks. P. niatowskiego

i w parku 3 Maja przy ul. Zagajnikowej.

Budowle projektowane są, kosztem przedsiębiorców, którzy wzamian korzystać będą z udziału jednego im miejsca przez pewien okres czasu stosownie do umowy.

Na powyższy projekt Wydziału Plant. Miejskich zwracamy uwagę polaków fachowców. Niechaj przez opieszałość naszą placówek tych nie zajmie wrogi nam żyd.

— Z powiatowej rady szkolnej.

b) Na ostatnim posiedzeniu rady szkolnej okręgowej zatwierdzono uchwałę dozorców szkolnych, dotyczących miejsca pod budowę szkół powszechnych w powiecie. W najbliższym czasie rozpocznie się budowa szkół w Zgierz, w gminie Lućmierz, Rszew, Bruźca, Brus, Gospodarz, Nowo-Solna, Wiskitno, Ozarnocin, Brójce, Nakielnica, Beldów, Babice.

Po wybudowaniu szkół w powiecie łódzkim, bliska realizacji stanie się sprawa przymusu szkolnego w powiecie który już zresztą istnieje. Pewne trudności w tej kwestji nasuwa brak nauczycieli. Pierwszą kwestję pchnięto znacznie naprzód na ostatnim posiedzeniu. Druga kwestja jest nieco trudniejsza i rada szkolna pow. ma kilkanaście wolnych posad dla nauczycieli po wsiach pow. łódzkiego.

W 11 gminach powiatowych przymus obejmuje pierwsze 3 roczniki w pozostałych 8 gminach — 7 roczników (7—14 lat) w Zgierz przymus jest całkowity. Stroną ujemną jest brak aparatu kontrolującego, który byłby w stanie oznaczyć ilość dzieci w wieku szkolnym w powiecie. Kontrolę narazie przeprowadza rada szkolna powiatowa i mimo trudności przymus szkolny w powiecie da się w najbliższej przyszłości całkowicie przeprowadzić. Powiat łódzki liczy około 18.000 dzieci w szkołach.

Z prac rady szkolnej należy wspomnieć o wydaniu drukiem materiałów dotyczących rozwoju szkolnictwa powsz. w powiecie łódzkim.

— Akcja dożywiania dzieci.

Magistrat m. Łodzi jeden z pierwszych i jedyny w Polsce zorganizował w r. 1919 akcję dożywiania dzieci. Akcja ta trwa dotychczas. Obecnie dożywia się przeszło 5 tysięcy dzieci dziennie za opędnictwem 5 kuchni stałych i 4 polowych, które dostarczają posiłku dla dzieci wprost do lokalu szkół powszechnych.

Rodzice powinni zwrócić uwagę na sprawę dożywiania swych dzieci i dać im możliwość korzystania z tych udogodnień, tembardziej, że za porcję magistrat pobiera zaledwie 20 marek (mniej więcej jedną siódmą faktycznej ceny).

— Ze związku gastronomiczno-hotelowego.

b) W ubiegłej nocy w sali okręgowej komisji związków zawodowych przy ul. Dzielnej 50, odbyło się walne zebranie związku gastronomiczno-hotelowego oddziału łódzkiego. Mówcy podkreśliли nadzwyczaj dodatnią pracę zarządu oddziału, wyrażając mu votum zaufania.

Przedstawiciel okręgowej komisji wskazał na walkę, jaką przechodzi związek gastronomiczny, zwłaszcza sekcja kelnerów, wywalczając się z średniowiecznego niewolnictwa i dążąc wytrwale do praw nietylko robotnika, lecz przede wszystkim obywatela.

W końcu wybrano komisję rewizyjną i sąd koleżeńcki.

— Miljonowe kary za paskowanie węglem.

b) Za sprzedaż węgla po paskarskich cenach ukarani zostali przez referat do walki z lichwą przy komisariacie rządu Abram Kranskopf Kiliński (78), Leon Abramowicz (Zawadzka 12) Szlama Szmulowicz (Kilińskiego 56) Symcha Abramowicz (Piotrkowska 17) wszyscy po miljonie mk. zaś Hersz Liberman (Skwerowa 1) 200.000 mk.

— Wykaz chorób zakaźnych w Łodzi (7 13)

l b. r.

Choroba	zach. 7 zgon	chrz. 5	zyd. 2.
Tyfus plamisty	15	4	11
brzusznym	6	2	3
Płonica	93	5	74
Odru	30	—	11
Jaglica	—	24	20
Gruźlica	—	—	—

Ponadto zanotowano 3 śmiertelne wypadki błonicy i 1 czerwonki.
Zwrócić należy uwagę na silne szerzenie się odry. (4)

— Straż krawców zakończony.

b) Wczoraj odbyła się konferencja między przedstawicielami cechu majstrów krawieckich i delegatami związku klasowego pracowników krawieckich w sprawie zażegnania trwającego już 2 tygodnie strejku krawców.

Po dłuższej dyskusji delegaci pracowników oświadczyli, iż wobec złej koniunktury w zawodzie krawieckim zgadzają się tymczasowo na 33 proc. i przystępują do pracy.

Wypadki i kradzieże.**— Pożar.**

a) Onegdaj przy ul. Drewnowskiej 77 w siedzibie firmy B-ci Kaszub wybuchł pożar, zawezwane I, II i III Oddz. Straży ogniowej. Pożar w zarodku umiejscowiony. Straty około 15 milionów mk. (4)

Teatr i muzyka**— Teatr Miejski.**

Dzisiaj po poł. „Dożywcie“ wyborna komedia Fredry dla młodzieży szkolnej. Wieczorem powstanie premiera, która zdobyła sobie powodzenie nadzwyczajne. Rolę Henryka Wirelin kreuje dzisiaj Zygmunt Rzęcki w innych rolach popiszących p. p. Wiśniewski, Oswald, Dębicz, Wależanka, Rodowiczowa i Wrześniewska.

— Szopka.

Nr. 2 Tygodnika Humorystycznego „Szopka“ zawiera wśród treści następujące ilustracje:

H. Nowodworskiego „Rewizyta“, Cyryna Danie „Anusz na maskaradzie“, H. Nowodworskiego „U szczytu rządu i blasku“, „Prasa Warszawska w 1933 r.“, K. Mackiewicza „Kto na mokrem się sparzył, ten na suchu dmucha“, B. Kolińskiego „Rura“ i „Naprawa walaty odrotnym końcem.“

— Mysł Narodowa.

Nr. 3-ci Tygodnika Mysł Narodowa zawiera treści następujące:

Edward Petar, Adolf Nowaczyński: Katoblepas L. Bron. Swoj do swego? L. K. Ofmarek, Przedwczesna radość w Izraelu, Ochrona nazwisk polskich, Lux ex occidente, Bismark o kwestji żydowskiej w Polsce, Gerylasy, Bł. W ręce żydów, Żydzi w magistracie krakowskim, Claxena, Nojach der Veratossene, Jak kalumiator polski Koch pisał o nas w N. Yorku a jak w Warszawie? List matki zabitego Rothenau do matki skazanego za zabójstwo Techowa z dnia 3 lipca 1922 r., Paczątek nowej epoki, Z ruchu wydawniczo-go. (4)

Ze sądów**— Za kradzież towaru.**

b) W nocy z 23 na 24 listopada r.u. dokonano kradzieży w Konstancynie w mieszkaniu kupca Artura Tajlera gdzie skradziono towaru na sumę 600.000 mk. Leon Stepień Makary i Fryderyk Herpich zostali aresztowani. Ostatniemu jednak udało się zbiec. Sprawa ta była przedmiotem rozpraw w sądzie okręgowym. Oskarżeni byli Stepień i Usta za kradzież zaś kupcy Widawski i Karpowski o paserstwo. Sąd skazał Stepienia i Usta po 3 lata ciężkiego więzienia, Widawskiego zaś i Karowskiego od odpowiedzialności zwolnił.

Ze sportu.**OLIMPJADA PAŃ.**

W dniach od 3.3 do 8.4. 1923 odbędzie się w Monte Carlo trzecia z kolei olimpiada pań. Równocześnie w tych dniach obradować będzie międzynarodowy związek sportowy pań przy współdziałaniu związków: francuskiego, angielskiego, włoskiego, szwajcarskiego, belgijskiego i czeskiego.

Komunikaty**— Zebranie.**

Chór Sumowy przy kościele Ś-go Kazi-

mierza m. Łodzi (na Widzewie) zwołuje na niedzielę dnia 21 stycznia, ogólne roczne zebranie swych członków, Zebranie odbędzie się w lokalu przy kancelarii kościelnej, o godzinie pierwszej p. p. zaraz po sumie, na które zaprasza wszystkich członków

99—1

Zarząd.

— Zebranie.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości Przedmieście Łodzi zaprasza swych członków na ogólne zebranie mające się odbyć w niedzielę dnia 21 stycznia rb. w lokalu przy ulicy Tuszyńskiej Nr. 19.

119—1

Zarząd.

— Z Koła Polek.

„Koło Polek“ jako „Towarzystwa przyjaciół żołnierza“ w dniu wigilijnym w 10 pulku art. pol. ubrało 4 choinki. W miłym nastroju po serdecznych przemówieniach p. jenerała, ks. kapelana i dowódcy pulku, panie z „Koła Polek“ złożyły żołnierzom życzenia, wręczając 450 paczek z upominkami. Po wieczery, odśpiewaniem kolend, zakończono tradycyjną uroczystość.

126—1

— Niedzielne odczyty

W niedzielę dnia 21-go b. m. o godz 12-ej w południe odbędzie się staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża Oddziału w Łodzi trzy odczyty.

1) w kinie „Resursa Rzemieślniczy“ przy ul. Kilińskiego Nr. 117 d-ra St. Skalskiego „Pasteur — dobroczyńca ludzkości“.

2) w kinie „Flora“ na Bałutach przy ul. Zawiszy Nr. 24 d-ra Skniewicza „Co powinniśmy wiedzieć o chorobach wenerycznych“.

3) w kinie „Rekord“ przy ul. Rzewskiej Nr. 5 | 6 d-ra Knichowickiego „Jak odżywiać i pielęgnować niemowlęta“.

Wejście bezpłatne. (4)

— „Bettie em Polskie“ Rydla.

W dniu 22 stycznia (poniedziałek o godz 7 wieczorem w sali „Doma Ludowego“ (Przejazd 54) „Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej“ (Koło dramatyczne) na ufundowanie swego sztandaru odegra jaśnię „Bettie em Polskie“ Rydla. Ze względu na bogatą wystawę sztuk, w której bierze udział przeszło sześćdziesiąt osób, kolorystyce obrazów oraz wartości samego dzieła, odtwarzającego tragizm przeżytej niewoli narodu polskiego, skupiającego się u Żłobka Bożej Dziecinny Młodzież żyje nadzieje iż społeczeństwo polskie które dotąd interesowało się młodym ruchem młodzieży rzemieślniczo-robotniczej objęły ją swoją sympatią — wypełniając salę w dniu przedstawienia. (4)

Bibliografia.**Nowe książki.**

Jan St. Lewiński, Zasady Ekonomii Politycznej, z 40 mapami i rysunkami wykresami. Książka szczerze i ciekawie ważna ze względu na obecny kryzys ekonomiczny. Nakładem księgarni Gebethnera i Wolffa 8 Mar. Ideaty a rzeczywistość Basii, w poemacie o skrzydłach młodości Nakładem Autora wydana w drukarni Sw. Wojciecha w Poznaniu

La Rochefoucauld Maksymy i rozważania moralne Przekład i wstęp Boy'a. Nakładem wydawnictwa Eos w Poznaniu.

W doskonałym tłumaczeniu Boy'a otrzymujemy kilkadziesiąt myśli i atoryzmów, które rzuca nam pełną garścią świeżym psycholog znawca duszy ludzkiej La Rochefoucauld. (4)

Notatk. literackie.

Jerzy Batanit, Kwestja żydowska (nakładem księgarni Perzyński, N. kiew cz i S-ka).

Jest to może najgłębsza z książek napisanych o pałacej sprawie żydowskiej. Autor traktuje przedmiot historjograficznie, w łańcuchu zdarzeń podstawowych dla całej kultury nowoczesnej wychodzi z założenia, które uzasadnia olbrzymią erudycją, że treścią dziejów świata europejskiego jest walka dwóch poglądów: grecko rzymskiego i żydowskiego, a oba te poglądy są sobie całkiem przeciwne. Rewolucje, przewroty katastrofy dziejowe są to skutki tego przeciwieństwa.

Świetny i łatwy styl francuski znakomicie ułatwia czytelnikowi zagłębienie się w tę najciekawszą i ednocześnie najmniej znaną ogółowi część historji. Mało znany książek sprawiających czytelnikowi równo zadowolenie przez dostarczenie prawdy. Bo prawda działa jak słońce: ogrzewając, pokrzepiając i oświecając. A komuż ona potrzebniejsza, niż nam Polakom, którzyśmy dopiero co wyszli z ciemności niewoli i którzy mamy wśród siebie trzy miliony żydów. (4)

Pamięci chrześcijańskiego uczonego.

W nielicznym gronie wielbicieli Pasteur'a odbył się 16-go b. m. obchód stułetniej rocznicy urodzin tego najwięcej zasłużonego dla ludzkości geniusza, jakiego Francja w XIX w. wydała.

Pierwszy zabrał głos p. Dr. Konic, który w imieniu rady i zarządu Towarz. Prz. Fr. podziękował obecnym za przybycie na uczczenie jednego z „pomazańców Bożych“, który zamilowaniem wielkiem do nauki, pracowitością i duchowym rozwojem przyczynił się do tego, że wielu ludzi zawdzięczało mu i zawdzięcza przedłużenie życia. Duża część sławy Pasteura spada na polaka D—ra Praszowskiego. Pasteur wiedzę ludzką pchnął tak naprzód, iż, gdy przed nim zdawało się wielu być prawdziwym twierdzeniem ignoramus et ignorabimus, on dodał im otuchy, że choć ignoramus, sed non ignorabimus.

Dr. Mogilnicki wykazał ogromne zasługi Pasteura w dziedzinie nauki, a zwłaszcza medycyny. Pasteur dowiódł i w zupełności przekonał ludzi, że samorodztwo nie istnieje, wynalazł system szczepienia w medycynie i antyseptyki w chirurgji. Przedtem bardzo często zdarzały się wypadki zakażenia krwi przy operacjach, Pasteur niebezpieczeństwo to usunął. Na wsiekliznę nie znano żadnego ratunku, on pierwszy zaczął stosować szczepienia, nie tylko jako środki odporności, ale i jako leczenie przeciwko tej strasznej chorobie. Czynił próby już wielokrotnie na zwierzętach, ale do ludzi zastosować tego nie miał odwagi. Dopiero gdy w r. 1885 przyprowadzono mu chłopca dziewięcioletniego, pokąsanego bardzo przez wściekłego psa, Pasteur, widząc, że bez zastosowania szczepienia, skazany byłby ów chłopczyka na śmierć, zastrzyknął mu słabszą, potem coraz silniejszą dozę, aż zarażony wścieklizną wyzdrowiał. W Polsce są dwa instytuty noszące miano wynalazcy: w Warszawie i w Krakowie.

Na zakończenie obchodu przemawiał jako franco—polańs jeden z członków Tow. Przyj. Fr. w języku francuskim zaznaczając, że nie mogło być lepszego tematu do pierwszego odczytu tego towarzystwa, jak o Pasteurze, który nie tylko był wielkim uczonym, patriotą, ale i wzorowym synem, potem mężem i ojcem dobrym, a jako członek ludzkości podniósł ją niezmiernie wysoko.

Tyle powiedziane było o Pasteurze jako człowieku, który niespożyte położył zasługi dla nauki i ludzkości, ale nie wskazano na ważną bardzo w nim cechę, która była bodźcem do pracy z poświęceniem i dawała mu natchnienie, mianowicie religijność.

Skoro Pasteur przekonał się, że omne virum ex vivo, wiedział, iż życie na kuli ziemskiej nie mogło powstać z materji, ale od Istoty pochodzi ponadświatowej—żywej. Widział nie tylko wielką, ale istotną różnicę między człowiekiem, a zwierzęciem. Mówiąc o badaniach nad drobno ustrojami, wypowiedział te zdania: „widzę we wszystkim pojęcie nieskończoności... pojmowanie nieskończoności“.

H. D.

Model pomnika Kopernika dłuta Thorwaldsena.

Z Rzymu donoszą do Kopenhagi, że p. Marja Basse, żona sekretarza poselstwa duńskiego, poszukując do wynajęcia atelier malarzkiego, wpadła na ślad autentycznego modelu pomnika Kopernika, dłuta Thorwaldsena, stojącego jak wiadomo w Warszawie. Model był w posiadaniu pewnego polskiego malarza (nazwiska nie podano), który sprzedał model ów duńskiemu poselstwu za 1.000 koron duńskich.

Model będzie przewieziony do Kopenhagi i umieszczony w tamtejszym muzeum Thorwaldsenowskim.

Przemysł i handel

Giełda Łódzka. z dnia 19. 1. 23. r.

	w plac.	żadan.	tran.
Dolary St. Zjedn. czek	28100	28200	—
Franki belgijskie gotówka	1700	28300	—
Franki francuskie gotówka	1800	1850	—
Franki szwajcarskie gotówka	5100	5150	—
Korony austriackie czek	50	0 51	—
Funty angielskie gotówka	139,000	14 000	—
Korony czeskie czek	700	720	—
Marki niemieckie gotówka	1,40	1,45	—
Miljonówka czek	1,30	1,35	—
Bank Związku Spótek Zarobkowych	—	1715	—

Giełda warszawska

Dol. St. Zjd.	28500	Dol. Kanad.	142000
Marki niem.	1,40	Funty	142000
Czeki wnaty.			
Belgia	1700	Londyn	142,000
Berlin	1,40	Nowy Jork	28,500
Gdańsk	1,40	Paryż	1875
Praga	775	Wiedeń	51

Akcie.		Ostrowiec	
Bank hand.	38,500	Rudzki	3400
" Dyskont	5 000	Starachowice	400
" Kredyt	10000	Zyrardów	1,800,000
" Zjed. Z Pol.	10000	Borkowski	6 500
Cukier	582500	Zegluga	3858
Drzewo	7500	Jablkowscy	9800
Lilipol	90000	Nafta	8.450
Cegielski	74000		

WYWÓZ PRZEWYŻSZY WWOZ

(-) Komisja specjalna komitetu ekonomicznego, jak podaje „Przegląd Wieczorny“, doszła do przekonania, że w roku bieżącym wywóz w Polsce przewyższy przywóz o 11 milionów rubli złotych, t. j. około 30 franków w złocie.

SÓL DROŻEJE O 150 PROC.

W ciągu stycznia br. wzrosły koszty produkcji soli w zakładach państwowych, prowadzonych pod zarządem głównej Dyrekcji państwowych zakładów górniczych i hutniczych od 200 250 proc. I tak koszty produkcji jednej tony warzonki w salinach państwowych wzrosły w powyższym czasie z 95,000 na 350,000 mk zaś koszty krodycji jednej tony soli kamiennej z 50,000 na 150,000.

Wskutek tej podwyżki kosztów produkcji ministerstwo skarbu zmuszone jest podwyższyć również dotychczasowe ceny sprzedaży soli prawie o 150 proc. Zaznaczyć należy, że na wet ta pozornie wysoka cena sprzedaży soli jest znacznie niższa od ceny przedwojennej

NOWA PLACÓWKA POLSKIEGO PRZEMYSŁU.

(-) Mimo niedogodnych, w najwyższym stopniu, warunków finansowych — rozwój gospodarczy Polski, rozbudowa polskiego przemysłu i handlu, wydatnie posuwa się naprzód.

W Lublinie, który naogół nie odznacza się pod tym względem zbyt wielką ruchliwością i inicjatywą, dzięki energii grona zasługujących na uznanie pionierów rozwoju przemysłu polskiego — ma powstać w najbliższym czasie nowa, poważna placówka tego przemysłu.

Z inicjatywy właścicieli firmy „Zjednoczeni cukiernicy warszawscy“ w Lublinie pp. Malankowskiego, Trzeźńskiego i Szuleckiego oraz p. Szubstarskiego, organizuje się spółka akcyjna budowy fabryki czekolady i przetworów cukrowych.

Projektowane jest przejęcie przez spółkę prosperującą znakomicie obecnej firmy „Zjednoczeni Cukierni Warszawscy“.

„BAJKI“

Pierwszy stały teatrzyk dla dzieci

W niedzielę, dnia 21 stycznia o godz. 12 w poł. odbędzie się w teatrze „CASINO“ Piotrkowska 6, pierwsze przedstawienie dla dzieci

Gościnnie wystąpi ulubieniec dzieci warszawskich p. CZESŁAWA SKONIECZNEGO. Tańce zespołu p. PASZKE-FOLAKOWEJ. Taniec solowy p. STEFY PASZKOWNY Bajka „SNIEZYCZKA“ zakończ. tańcem karzełków. Orkiestra p. Kantora i t. d.

Bilety nabyć można w kasie teatru „CASINO“ od g. 4 1/2 — 10 wiecz. codzien., w dzień przedstawienia od g. 10-ej rano

Licytacja.

Kasa Chorych m. Łodzi — Wydział Egzekucyjny

z mocy art. ustawy z dnia 19 maja 1929 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 30 stycznia 1923 r. o godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Staro-Wólczańskiej № 9 odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Gońskiego i Engelmana oszacowanych na Mk. 1.350.000 składających się z kasy ogniotrwałej firmy Zinke, na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich. Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 10-ej rano spis zaś takowych codziennie od 9 do 1 pp. w Wydziale Egzekucyjnym Kasy Chorych (ul. Wólczańska № 225).

Łódź, dnia 13 I 1923 r.

Kasa Chorych m. Łodzi
Dr. ED. GIEBARTOWSKI
Komisarz

5384K1)

Planta - Planta - Planta

Sp. Akc. „PLANTA“

poleca wypróbowane mieszanki roślinne:

- Astmoza** do picia przeciw duszycy (astmie)
 - Lapifeloza** o przyjemnym smaku przeciw kamieniom żłciowym
 - Kapilosan** do wzmocnienia włosów i mycia głowy.
- Sp. Akc. „PLANTA“, Warszawa, Chłodna 43. Tel. 102—12.
Przedstawicielstwo i główna sprzedaż: (5379b)
Tow. Akc. L. SPIESS i SYN, Piotrkowska 107.

Komunikat.

Komenda Okręgowa P. P. ogłasza, że z dniem 19 stycznia 1923 r. opłaty na rzecz kosztów utrzymania Biura Adresowego w m. Łodzi będą pobierane w następującej wysokości: 500 marek za jeden blankiet z meldunkowy lub wymeldunkowy i 500 marek za jedną informację o adresie. 131b1

Straż Ogniowa

kupi u w w ną sikawkę oraz sprzeda kasę ogniową. Właściciel: Wład. Obedajski, W. S. 110, p. Łódź.

Dr. S. KANTOR
specjalista chorób wenerycznych i skórnych
ul. Ewangelicka 2. Godz. przyjęć od 9—2 i 6—8.
Panie od 5—6 5:57

Hemorojdy usawa ból, pieczenie, swędzenie, krwawienia — zinniejsza guzy (żyłaki) „Varicol“ z krogulkiem. Ciepki hemorojdu. Apteka W. Sokolewicz Przejazd 19 wprost poczty 26

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. HYKIEL, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Nowo-Targowej № 20, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza że w dniu 24 stycznia 1923 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Aleksandrowskiej 47, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Fryderyka Rajtera, składających się z mebli i ocenionych na sumę mk. 875,000. (127b)

Tania wyprzedaż

bielizny trykotowej i wielki wybór bluzek
STELZNER I WEBER
Łódź, Piotrkowska 141 5350b

Potrzebna służąca

umiejąca gotować do 2 osób, do wszystkiego. Kandydatki tylko z dobrymi świadectwami zgłaszać się mogą do adm. „Rozwoju“ od 1 — 1 i 4 — 6 po poł. 5386b3

Egzemę, Liszaje i t. p. usuwa maść.
„Lain Age“ sprzedają apteki i sklepy apteczne Apteka W. Sokolewicz Przejazd № 19 (wprost poczty) (6CK10)

Do Myśliwych
Kupujemy świeże skóry z dzikich zwierząt całego świata jak: Lisy, Wilki, Kuny, Tchórze, Wiewiórki, Sobole, Kangury i t. p. Kupimy nie tylko te, które sami upolujecie, lecz jeżeli kupicie od innych myśliwych i przy nieściecie do nas, możecie zarobić ładne pieniądze. Prześlij skórę na próbkę a damy Ci cenę. Kupujemy tylko świeże skóry
S. FIRTKO
426 Penn Ave. Pittsburgh Pa United States of America 503Kc

Kupuję
płacę 200 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, żęby sztuczne, garderobe, kapy płaszczone oraz szale czarne. Proszę przekażać. Zachodnia 32. Kuchnia oficyna, 1 p. m. 13 Mich. (K4342)

Kawaler lat 35

sympatyczny, uczciwy, posiadający małe gospodarstwo na prowincji, zapozna panie sympatyczną, brunetkę, do lat 30, życzącą sobie przestać żyć w samotności. Oferty do „Rozwoju“ pod „K. Z.“ Dyskrecja zapewniona. 124b

Dr. Artur Banasz
urolog. (535)
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych; chroniczne zapalenie. Od 5 1/2 — 7 w.
Moniuszki 11.

Dyplomowana (5382b) Felczożerka-Akuszorka i Masażystka
KL. MICHAJŁOWA
ul. Moniuszki 11, m. 29.
Przyjmuje od 10 — 12 i 4 — 6

Dr. H. Różaner
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Dzielnia № 9.
Przyjmuje od 9—11 i pół i 4—5 panie od 2—3. (4480d5)

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Meble sypialne, stołowe... 6262-0

Stołowy pokój, szaty... 249-5

Sklep spożywczy sprzedam... 289-2

Maszyna nowa do sprzedania... 326-1

Wieprzaki sprzedam... 325-3

Kupię sklep spożywczy... 362-1

Piekarnia w pełnym biegu... 366-1

Telefon kupię, oferty z ceną... 352-4

Kupię używaną encyklopedję... 341-1

Sprzedam magiel wiad. Dabrowska... 367-1

Do sprzedania warsztat stolarski... 373-1

Sprzedam młodą sukę... 389-2

Sanie nadające się do brzozy... 390-2

Kupię sklep spożywczy z mieszkaniem... 405-1

Sprzedam otomanę gobelinową... 406-1

Sprzedam rower z wolnym kołem... 399-1

Wład kreglowy do sprzedania... 381-1

Sprzedam sklep spożywczy... 374-2

Okna inspektowe ze skrzynek... 421-3

Kupię las za kilkadziesiąt milionów... 423-2

Dom 5 piętrowy murowany... 445-2

Plac przy Sienkiewiczówce... 417-5

Sklep spożywczy do sprzedania... 42-5

Sklep do sprzedania z urządzeniem... 429-5

Sprzedam otomanę krzesła... 450-3

Dom kupię w cenie do 20 milionów... 449-3

Tartak, motor o sile 20 koni... 458-3

Magiel sprzedam zaraz... 455-2

OKAZYJNIE do sprzedania... 451-1

Różne:

Akuszka Pipikowa przyjmuje... 114-5

Nauczycielka poszukuje pokoju... 286-4

Zamienie jeden frontowy pokój... 346-1

Student Uniw. Warsz. byłym... 428-2

Krawcowa poszukuje pracy... 450-2

Praktykę elektromonterską... 435-2

Potrzebny chłopiec do bufetu... 474-1

Zaraz może się zgłosić 2 chłopców... 436-2

Potrzebna służąca do wszystkiego... 418-2

Kawaler poszukuje jakiegolwiek... 442-2

WYPOŻYCZALNIA książek... 443-1

ZURNALI Mój wypożyczalnia... 444-1

ODSTĄPIĘ udział w branzji... 446-2

Służąca potrzebna do wszystkiego... 452-2

5000 mkp. nagrodził za zwrot... 454-3

Od stycznia kursy francuskie... 459-2

RYŚUNKÓW nauczyciel poszukuje... 456-2

MATEMATYK uczytynowany... 457-2

Ważne dla pań! Przyjmuję... 460-2

Potrzebny uczeń do zakładu fryzjerskiego... 557-1

SKRZYPCE kupię Oferty z ceną... 355-4

Potrzebna dziewczyna do posługi... 354-1

PRZEPASKI podpinkki... 3463-12

potrzebna ekspedjentka... 375-1

potrzebna młoda paniątka... 377-1

POKOJ — lub umebłowany... 385-2

Młody handlowiec branży... 404-6

TECHNIK — Mechanik z kilkunastoletnią... 402-1

Udzielam lekcji w zakresie... 389-1

Zagubione dokumenty

Wojciech Stajnt zagubił kartę... 370-1

Wojciech Gozdziowski zagubił... 371-1

Skradziono kartę zwolnienia... 416 d2

Zajączkowski Józef zagubił... 338-1

Lewy Stefan zagubił kartę... 359-1

Henryk Edward Dymkowski zagubił... 363-1

izrael Oskar zagubił kartę... 345-1

Sikała Jan zagubił paszport... 335-1

Bereszka Feliks zagubił kartę... 357-1

Barczak Józef zagubił kartę... 345-1

Musiał Antoni zagubił kartę... 347-1

Gozdziński Leon zagubił bilet... 354-1

Leon Kolasa zagubił paszport... 356-1

Włoski Stefan zagubił paszport... 349-1

Krawczyk Stefan zagubił kartę... 398-2

Wodasówna Maria zagubiła... 400-2

Klebasa Jan Szymon zagubił... 403-2

Marciniak Antoni zagubił kartę... 407-2

Włoski Stefan zagubił paszport... 348-2

Klepczyński Stanisław zagubił... 397-1

Prendier Maksymilian zagubił... 409-2

Baldyna Alfons zagubił kartę... 376-2

Bantz Paweł zagubił portfel... 378-21

Waleta Stanisław zagubił kartę... 379-2

Liszkiewicz Ludwik kartę rejestracji... 380-2

Dominiak Bolesław zagubił kartę... 382-2

Hrabelski Klemens zagubił paszport... 383-2

Wagner Rajnold zagubił bilet... 453-3

Gorzyński Michał zagubił kartę... 461-3

Ludwik Lewandowski zagubił... 462-5

Florczak Kazimierz zagubił paszport... 384-2

Potkowski Wacenty zagubił paszport... 386-1

Horu Bertol zagubił kartę... 448-5

Pawelec Andrzej zagubił kartę... 371-2

Zielewski Jan zagubił kartę... 392-2

Szuberz Teodor zagubił kartę... 394-3

Walczak Stefan zagubił kartę... 395-2

Dąbrowski Władysław ms Rużycze... 475-1

Stanisław Kozak zagubił kartę... 424-5

Nesterowicz Władysław zagubił... 426-3

Biernacki Edward zagubił kartę... 427-3

Błachowicz Józef zagubił paszport... 431-5

Lewiński Bronisław zagubił kartę... 435-3

Walczak Jan zagubił kartę... 422-5

Grzeszko Stanisław zagubił kartę... 420-3

Cebel Józef zagubił kartę... 419-5

Systo Roman zagubił kartę... 437-5

Barczak Jan zagubił kartę... 433-3

Szczepaniak Stanisław zagubił... 438-3

Fiwarski Aleksander zagubił... 440-5

Balkowski Bolesław zagubił... 441-3

Młody inteligentny człowiek z 4 klas... 131b1

Fortepian wiedeński tanio sprzedam... 1133K2

Domek murowany nowy z wolnymi... 120K3

Młody kawaler 23 lat 23 z braku... 117K3

Kupię większą ilość cegły... 9533

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 600 mk., za tekstem 450 mk., z wyjątkiem 300 mk., wśród drobnych 300 mk., nekrologi 300 mk., komunikaty 400 mk. za wiersz...

Red. odpowiedzialny: Alojzy Kania. Wydawca: Jan S. Czajewski. Wącejasi 3, Działanie 50